

Protest opiekunów dorosłych osób niepełnosprawnych

9 października 2013

8 października w Warszawie odbył się kolejny protest wykluczonych opiekunów osób z niepełnosprawnościami. Przypomnimy, że od 1 lipca, wiele osób straciło prawo do świadczeń i zasiłków pielęgnacyjnych, gdy rząd pozbawił wsparcia opiekunów dorosłych osób z niepełnosprawnościami ustalając absurdalnie niskie kryteria dochodowe.

Opiekunowie najpierw protestowali pod Kancelarią Premiera. Opowiedzieli o fatalnej sytuacji opiekunów, którzy nie pracują, aby móc opiekować się swoimi bliskimi. Odebrano im nawet skromne wsparcia, które otrzymywali. Podkreślili, że nie chcą oddawać członków rodziny do domów opieki. To nie ma ekonomicznego sensu nawet dla rządu, bo pobyt jednej osoby w domu opieki kosztuje 3-4 tys. złotych miesięcznie i decydowanie taniej jest dać pomoc opiekunom z rodziny. Opiekunowie złożyli petycję w Kancelarii i obiecali, że tam wrócą, jeśli rząd nie poprawi natychmiast tej sytuacji.

Protest przeszedł na drugą stronę ulicy, gdzie postawiono tablicę upamiętniającą Andrzeja Filipiaka, który spalił się z desperacji w czerwcu tego roku. Uczestnicy protestu chcieli wspomnieć o losie tego zdesperowanego człowieka, który stracił pracę z powodów zdrowotnych i nie mógł uzyskać odpowiedniej pomocy. Taka tabliczka już została pozostawiona podczas wrześniowych protestów, ale szybko znikła.

Potem marsz przeszedł pod Sejmu gdzie się zakończył. Protestujący nieśli ze sobą zdjęcia swoich najbliższych, których kochają i którymi się opiekują. Zamierzają organizować kolejne protesty dopóki rząd nie robi czegoś, by poprawić ich sytuację.

Autor: Akai47

Źródło: [CIA](#)